

Sygn. akt IV Ua 32/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 27 grudnia 2017r.

Sąd Okręgowy w Zielonej Górze IV Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący: SSO Bogusław Łój spr

Sędziowie : SSO Katarzyna Kijowska

SSR del Małgorzata Kulik

Protokolant : st.sek.sąd.R.Duchnicka-Tylutka

po rozpoznaniu w dniu **19 grudnia 2017r. w Zielonej Górze**

na rozprawie

sprawy z odwołania **D. W.**

przeciwko **Wojewódzki Sztab Wojskowy w G.**

o jednorazowe odszkodowanie

na skutek apelacji **odwołującego**

od wyroku Sądu Rejonowego w Zielonej Górze IV Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

z dnia 18.09.2017r. (...)

oddala apelację.

SSO Katarzyna Kijowska SSO Bogusław Łój SSR del Małgorzata Kulik

Sygnatura akt: IV Ua 32/17

UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 11.04.2016 r., nr od – (...) Szef Wojewódzkiego Sztabu Wojskowego w G. odmówił przyznania wnioskodawcy D. W. jednorazowego odszkodowania z tytułu zarażenia wirusowym zapaleniem wątroby typu B w trakcie pełnienia służby wojskowej, z uwagi na fakt, że Rejonowa Wojskowa Komisja Lekarska w Ż. w orzeczeniu nr (...) z dnia 17.12.2015 r. stwierdziła, że schorzenie wnioskodawcy – przewlekłe zakażenie (...) – nie pozostaje w związku ze służbą wojskową i szczególnymi warunkami służby, wobec czego nie ustalono uszczerbku na zdrowiu.

Odwołujący D. W. w odwołaniu od decyzji wniósł o jej zmianę. Odwołujący domagał się bowiem przyznania mu jednorazowego odszkodowania z tytułu zarażenia wirusowym zapaleniem wątroby typu B w trakcie pełnienia służby wojskowej w jednostce wojskowej w U.. Jednocześnie odwołujący złożył wniosek o przyznanie mu pełnomocnika z urzędu, z uwagi na fakt, że nie jest w stanie samodzielnie reprezentować swoich interesów w sprawie.

W odpowiedzi na odwołanie Szef Wojewódzkiego Sztabu Wojskowego w G. wniósł o jego oddalenie, w uzasadnieniu powołując się na podstawę prawną i faktyczną zaskarżonej decyzji. Argumentując swoje stanowisko organ podniósł,

że schorzenie odwołującego nie pozostaje w związku ze służbą wojskową i szczególnymi warunkami służby. Organ wskazywał, za Rejonową Wojskową Komisją Lekarską w Ż., że odwołujący był nosicielem antygeny (...) jeszcze przed powołaniem do czynnej służby wojskowej. Ponadto wskazano, że odwołujący nie pełnił służby w warunkach narażających na kontakt z materiałem zakaźnym. Stanowisko takie ponadto potwierdzone zostało również orzeczeniem Centralnej Wojskowej Komisji Lekarskiej w W..

Organ przedstawił szereg dokumentów i zdarzeń, na podstawie których wysnuł swoje wnioski i jednocześnie wniósł o powołanie biegłego lekarza specjalisty od chorób zakaźnych, celem zweryfikowania przez specjalistę poprawności toku rozumowania organu.

Odwołujący zaskarżył w całości decyzję Wojewódzkiego Sztabu Wojskowego w G., wniósł o jej uchylenie i uwzględnienie wniosku o wypłatę na rzecz odwołującego jednorazowego odszkodowania/zadośćuczynienia za zarażenie odwołującego wirusem (...) w związku ze służbą wojskową. Ponadto pełnomocnik wniósł o przyznanie kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu równocześnie oświadczając, że nie zostały one pokryte w żadnej części.

Pełnomocnik zarzucił decyzji, że została wydana z naruszeniem przepisów k.p.a. w tym art. 7, art. 8, art. 77 § 1 k.p.a. poprzez ich niezastosowanie i nie zgromadzenie wystarczającego materiału dowodowego do merytorycznego rozpatrzenia sprawy. Ponadto wskazał, że oczywistym i bezspornym według niego jest, że odwołujący rozpoczął służbę przygotowawczą jako osoba całkowicie zdrowa, a zakończył jako osoba chora na chorobę nieuleczalną i zakaźną. W opinii pełnomocnika już sam związek czasowy potwierdza związek zakażenia ze służbą wojskową.

Wyrokiem z dnia 18.09.2017 r., (...), Sąd Rejonowy w Zielonej Górze, Wydział IV Pracy i Ubezpieczeń Społecznych oddalił odwołanie i przyznał od Skarbu Państwa na rzecz radcy prawnego kwotę 360 zł powiększona o należny podatek VAT kwotę 60,00 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

Sąd Rejonowy ustalił, że odwołujący D. W. został powołany do służby wojskowej 20.04.1993 r. jako zdolny do służby w kategorii A. Wojskowa Komisja Morsko – Lekarska w G. (dalej (...)) orzeczeniem nr (...) z dnia 29.04.1993 r. uznała odwołującego za zdolnego do służby na okręcie w specjalnościach morskich.

Następnie (...) w G. orzeczeniem z dnia 20.08.1993 r. nr (...) uznała odwołującego za niezdolnego do służby wojskowej w czasie pokoju. Orzeczenie to zostało wydane w związku z rozpoznaniem u odwołującego nosicielstwa antygeny (...) oraz reakcji kryzysowej.

Odwołujący w dniu 02.09.1993 r. został zwolniony ze służby i przeniesiony do rezerwy.

WZW typu B zostało rozpoznane u odwołującego 15.05.1998 r.

Orzeczeniem z dnia 25.05.2015 r. odwołującego uznano za niepełnosprawnego w stopniu umiarkowanym, z oznaczeniem niepełnosprawności symbolem T 10-N 07-S.

Biegły po przeprowadzeniu badania wywiadu, badania fizykalnego oraz po wnikliwej analizie przedstawionej dokumentacji sądowo – lekarskiej stwierdził, że ujawnienie zakażenia (...) w trakcie służby wojskowej nie uzasadnia uznania związku zakażenia z odbywaną służbą.

Badania w kierunku antygeny (...) wykonywane były u odwołującego z uwagi na zmianę charakteru jego służby na stanowisko messowego. W sierpniu 1993 r. u odwołującego stwierdzono przewlekłą antygenemię (...), co sugeruje, że stwierdzono ją już uprzednio i że do zakażenia doszło wcześniej, a także że w tym okresie nie stwierdzono cech istotnego uszkodzenia wątroby i że nie stwierdzono znamion zakażenia ostrego.

W swojej opinii biegły wskazywał, że brak znamion ostrego wirusowego zapalenia wątroby, które najczęściej przebiega z rozlicznymi dolegliwościami (niejednokrotnie z żółtaczką i wymaga hospitalizacji) uniemożliwia przyjęcie prawdopodobnego kryterium czasowego zakażenia.

W sierpniu 1993 r. u odwołującego stwierdzono przewlekłą antygenemię (...), co sugeruje, że stwierdzano ją już uprzednio, a przez to że do zakażenia doszło wcześniej. Ponadto płyną z tego również wnioski, że w tym okresie nie stwierdzono cech istotnego uszkodzenia wątroby i znamion zakażenia ostrego. Natomiast profil markerów (...) oznaczonych dnia 20.07.1993 r. przemawia za nieodległym czasem zakażenia. Układ markerów wykazany w wynikach badania jest na ogół charakterystyczny dla zakażenia ostrego. Dodatkowo HBsAg i HBeAg mogą utrzymywać się w przewlekłych zakażeniach latami, jednak anty HBcIgM zanikają na ogół po okresie 3 – 24 miesięcy. Niski poziom przeciwciał anty HBcIgM może być również stwierdzony w niektórych przypadkach zaostrzenia przewlekłego zakażenia (...).

Przeciwko możliwości zakażenia powoda w trakcie służby wojskowej przemawia fakt, że u dorosłych jedynie w niewielkiej ilości przypadków po zakażeniu dochodzi do chronizacji procesu, najczęściej rozwija się natomiast ostre zapalenie wątroby.

Ponadto biegły analizując aktualny stan odwołującego stwierdził brak jakichkolwiek przesłanek do rozpoznania istotnego uszkodzenia wątroby tj. marskości lub niewydolności. Ponadto wykazane w badaniu USG stłuszczenie wątroby koreluje ze znaczną otyłością odwołującego i nie jest wynikiem zakażenia (...).

Okres wylegania ostrego wirusowego zapalenia wątroby typu B wynosi od 1 – 6 miesięcy, a zakażenie wirusem (...) wykryto w czwartym miesiącu służby. Wynika z tego, że okres inkubacji wykracza poza datę rozpoczęcia służby wojskowej.

W trakcie pełnienia służby wojskowej nie wystąpiło żadne charakterystyczne zdarzenie, które mogłoby stanowić czynnik ryzyka umożliwiający zakażenie.

Podawanie leków domięśniowych i hospitalizacja w latach 70-tych, przed erą szczepień przeciwko WZW typu B, przed wprowadzeniem sprzętu jednorazowego użytku, były istotnym czynnikiem ryzyka zakażenia (...). Z dokumentacji medycznej wynika, że odwołujący w latach 1972 – 1975 co najmniej czterokrotnie otrzymywał leki domięśniowo lub był hospitalizowany.

Stwierdzenie większej ilości zakażeń (...) w latach 1992 – 1994 w jednostce, w której odwołujący odbywał służbę wojskową nie byłoby ostatecznym dowodem na zakażenie powoda w trakcie służby wojskowej, ponieważ nie miało ono znamion zakażenia ostrego.

Sąd ustalił powyższy stan faktyczny w oparciu o zebrane w sprawie dokumenty urzędowe jak i prywatne. Zostały one sporządzone przez podmioty do tego uprawnione, w formie prawem przewidzianej, a żadna ze stron postępowania nie kwestionowała ich autentyczności, do czego i Sąd nie znalazł racjonalnych powodów.

Dowodem, na którym Sąd oparł wydane rozstrzygnięcie była też opinia biegłego z zakresu chorób zakaźnych. Opinia główna, wraz z opiniami uzupełniającymi są jasne i rzetelne. Zostały sporządzone w granicach określonej przez Sąd tezy dowodowej oraz przez kompetentną do tego osobę. Strony nie zakwestionowały skutecznie zawartych w opinii wniosków. Do wskazanych przez strony uwag do opinii, biegły ustosunkował się w opiniach uzupełniających. Ostatecznie żadna ze stron nie zakwestionowała skutecznie wniosków wypływających z powyższych opinii.

Apelację od powyższego wyroku, wywiódł wnioskodawca, zaskarżając wyrok w całości i zarzucając mu:

1) naruszenie prawa procesowego tj:

- art. 233 ustawy z dnia 17 listopada 1964 r. kodeks postępowania cywilnego poprzez dowolną a nie swobodną ocenę materiału dowodowego prowadzącą do błędnych wniosków, jakoby Wnioskodawca nie przysługiwało prawo do jednorazowego świadczenia w postaci odszkodowania za doznane zakażenie wirusem (...) podczas odbywania obowiązkowej (zasadniczej) służby wojskowej, pomimo iż wydana w niniejszej sprawie opinia biegłej sadowej (wraz z opiniami uzupełniającymi) była niejednoznaczna, nie odpowiadała na pytanie kiedy doszło do zakażenia D. W.

- art. Art. 217 § 1, §2, §3 KPC w zw. z art. 227 KPC poprzez oddalenie wniosku powoda o dopuszczenie i przeprowadzenie w niniejszej sprawie dowodu z opinii instytutu naukowo badawczego w postaci (...) Instytutu (...) na okoliczność:

-czasu powstania zakażenia u D. W. (...)

-możliwości i prawdopodobieństwa zakażenia D. W. wirusem (...) w okresie pełnienia służby wojskowej, pomimo iż dowód ten zmierzał ostatecznemu wyjaśnieniu wątpliwości co do terminu powstania zakażenia u D. W., których to wątpliwości nie usunęła żadna z wersji opinii biegłej wydana w niniejszej sprawie

-art. 328 § 1 KPC poprzez sporządzenie uzasadnienia zaskarżonego wyroku w sposób jednostronny, a zarazem nieodpowiadający na pytanie o przyczyny oddalenia wniosku dowodowego odwołującego się zmierzającego do ustalenia pełnego stanu faktycznego sprawy umożliwiającego rozstrzygnięcie niniejszej sprawy co do zasady.

W uzasadnieniu apelacji znalazło się rozwinięcie powyższych zarzutów i wniosków.

W odpowiedzi na apelację pozwany organ rentowy wniósł o jej oddalenie, pominięcie wniosku o dopuszczenie i przeprowadzenie dowodu z opinii Instytutu naukowo- badawczego na wskazane w nim okoliczności oraz nie uwzględnienie wniosku, w razie dopuszczenia dowodu z opinii instytutu naukowo-badawczego, o zwolnienie D. W. z obowiązkowego stawiennictwa w instytucie.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja wnioskodawcy okazała się bezzasadna.

W przedmiotowej sprawie Sąd pierwszej instancji przeprowadził postępowanie dowodowe w zakresie istotnym dla rozpoznania sprawy i na podstawie zgromadzonego materiału dowodowego wywiódł prawidłowe i logiczne wnioski. W uzasadnieniu zaskarżonego wyroku wskazano ustalony stan faktyczny oraz przeprowadzono wywód wskazujący na motywy, którymi kierował się Sąd wydając zaskarżone orzeczenie, a poczynione przez Sąd pierwszej instancji ustalenia faktyczne oraz wywiedzione z nich skutki prawne są prawidłowe i tym samym – dzieląc je w całości – Sąd drugiej instancji przyjmuje je za własne, czyniąc je integralną częścią swojego uzasadnienia.

W związku z tym, wobec oddalenia apelacji na podstawie materiału dowodowego zebranego w postępowaniu pierwszoinstancyjnym, nie zachodzi potrzeba powtarzania tych ustaleń (por. wyrok SN z dnia 14.02.2013 r., sygn. II CSK 292/12, LEX nr 1318346). Odnosząc się do zarzutów apelacji podnieść należy, że w żaden sposób nie podważają one prawidłowości rozstrzygnięcia Sądu I instancji.

Kierując się zatem powyższym należy zauważyć, że wnioskodawca podniósł zarzuty sprowadzające się do naruszenia dyspozycji art. 233 k.p.c. Zdaniem strony apelującej, Sąd orzekający w sposób dowolny, a nie swobodny dokonał oceny materiału dowodowego, co doprowadziło do błędnych wniosków.

Zgodnie z art. 233 § 1 k.p.c., sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania, na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału. Ocena ta musi być zgodna z zasadami logiki, doświadczenia życiowego oraz uwzględniać całokształt materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie. Skuteczne postawienie zarzutu naruszenia przez sąd art. 233 § 1 k.p.c. wymaga wykazania, że sąd uchybił zasadom logicznego rozumowania lub doświadczenia życiowego - to bowiem jedynie może być przeciwstawione uprawnieniu sądu do dokonywania swobodnej oceny dowodów. Nie jest natomiast wystarczające przekonanie strony o innej niż przyjął sąd wadze (doniosłości) poszczególnych dowodów i ich odmiennej ocenie niż ocena sądu (por. orz. SN z 6.11.1998 r, II CKN 4/98).

Ocena dowodów przeprowadzona z zachowaniem tych reguł mieści się w granicach wyznaczonych przez zasadę swobodnej oceny dowodów wprowadzoną w art. 233 k.p.c. Nie jest wystarczającym uzasadnieniem zarzutu naruszenia normy art. 233 § 1 k.p.c. przedstawienie przez stronę skarżącą własnej oceny dowodów i wyrażenie dezaprobaty dla oceny prezentowanej przez sąd pierwszej instancji. Skarżący ma obowiązek wykazania naruszenia przez sąd

paradygmatu oceny wynikającego z art. 233 § 1 k.p.c. (a zatem wykazania, że sąd a quo wywiódł z materiału procesowego wnioski sprzeczne z zasadami logiki lub doświadczenia życiowego, względnie pominął w swojej ocenie istotne dla rozstrzygnięcia wnioski wynikające z konkretnych dowodów – grupy dowodów) – por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 24 stycznia 2013 r. w sprawie I ACa 1075/12, Lex nr 1267341.

Podniesione zatem przez apelującego zarzuty mogłyby być uwzględnione jedynie wówczas, gdyby wykazano, że zebrane dowody w części zostały ocenione w sposób rażąco wadliwy, sprzeczny z zasadami logiki bądź doświadczenia życiowego. Tego zaś odwołujący nie dowiódł, a jego twierdzenia, iż prawidłowa ocena materiału dowodowego w sprawie prowadzi do odmiennych ustaleń jest jedynie polemiką z trafnymi wnioskami Sądu Rejonowego.

W sprawie – zdaniem Sądu odwoławczego – nie można zarzucić Sądowi pierwszej instancji naruszenia powyższych reguł, bowiem z materiału dowodowego Sąd ten wyprowadził wnioski logicznie poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym. W szczególności zebrany materiał dowodowy wskazuje, że nie zostały wykazane żadne okoliczności, które przemawiałyby za uznaniem w sposób jednoznaczny, że do zakażenia wnioskodawcy doszło podczas pełnienia przez niego służby.

Strona apelująca próbując podważyć opinię biegłego sądowego wskazuje na brak jednoznacznego stanowiska w opinii biegłego oraz odwoływanie się przez biegłego do pojęć nieostrych.

Sąd Okręgowy w pełni zgadza się jednak z opinią Sądu I instancji, iż biegły zadbał o to, by w sytuacji braku możliwości przedstawienia jednoznacznych wniosków, przedstawić Sądowi szeroki pogląd na sprawę oraz odpowiednie ważenia znaczenia poszczególnych faktów. Biegły w sposób klarowny i konkretny przedstawił swoje stanowisko i wyczerpująco je uzasadnił.

W związku z powyższym należało zarzut apelacyjny, sformułowany pod adresem Sądu Rejonowego, w ramach którego apelujący nie zgadzał się z tym Sądem w kwestii oddalenia jego wniosku dowodowego o powołanie kolejnego biegłego, uznać za niezasadny. Zważyć należy, że strona ma możliwość za pomocą różnych środków dowodowych dowodzić swych racji. Opinia biegłego jest jednym z nich. Nie oznacza to jednakowoż, że jeżeli biegły wydał opinię, której strona nie akceptuje, to w takiej sytuacji istnieje automatyczny obowiązek Sądu powołania kolejnego biegłego.

Zgodnie z utrwalonym poglądem judykatury, sąd rozpoznający sprawę powinien zażądać dodatkowej opinii innych biegłych, jeżeli występuje rozbieżność, niepełność lub niejasność opinii, a materiał dowodowy nie daje podstawy do oparcia się wyłącznie na opinii jednego biegłego (vide: orzeczenie SN z dnia 18.06.1952r., C 1108/51, NP 1953, nr 10, s. 93; postanowienie SN z dnia 29.06.1973r., I CR 271/73, Lex nr 7277; wyrok SN z dnia 15.02.1974r., II CR 817/73, Lex nr 7404; uzasadnienie wyroku SN z dnia 10.02.2000r., II 399/99 OSNP 2001, nr 15, poz. 497; wyrok SN z dnia 8.02.2002r., II UKN 112/01, OSNP 2003, nr 23, poz. 580). Uznanie przez sąd opinii jednego biegłego za wiarygodną, poparte uzasadnieniem tego stanowiska, zwalnia sąd od obowiązku wzywania jeszcze jednego biegłego (vide: orzeczenie SN z dnia 19.07.1952r., I C 207/52; wyrok SN z dnia 24.08.1972r., II CR 222/72, OSP 1973, z. 5, poz. 93).

Równocześnie nie można przyjmować, że Sąd obowiązany jest dopuścić dowód z kolejnych biegłych w każdym przypadku, gdy złożona opinia jest niekorzystna dla strony (vide: wyrok SN z dnia 15.02.1974r., II CR 817/73, Lex nr 7404, wyrok SN z dnia 15.11.2001r., II UKN 604/00). Potrzeba powołania innego biegłego powinna zatem wynikać z okoliczności sprawy, a nie z samego niezadowolenia strony z dotychczas złożonej opinii (vide: wyrok SN z dnia 5.11.1974r., I CR 562/74, Lex nr 7607, wyrok SN z dnia 10.01.2011r., II CKN 639/99, Lex nr 53135). Przy czym potrzebą taką nie może być wyłącznie przeświadczenie strony, że dalsze opinie pozwolą na udowodnienie korzystnej dla strony tezy. Podkreślić przy tym należy, że o ewentualnym dopuszczeniu dowodu z opinii innego biegłego nie może decydować wyłącznie wniosek strony, lecz zawarte w tym wniosku konkretne uwagi i argumenty podważające dotychczasową opinię lub co najmniej poddające ją w wątpliwość. W realiach niniejszej sprawy Sąd Rejonowy dwukrotnie wydał postanowienie o dopuszczeniu dowodu z uzupełniającej opinii biegłego uwzględniającej zarzuty odwołującego.

W ocenie również Sądu odwoławczego nie zachodzi w niniejszej sprawie konieczność przywoływania kolejnego biegłego. Takie działanie procesowe sądu rozpoznawczego byłoby nieuzasadnione.

Odnosząc się do zarzutu naruszenia przez Sąd I instancji art. 328 § 1 k.p.c. zaznaczyć należy W judykaturze Sądu Najwyższego przyjmuje się jednolicie, że z natury rzeczy sposób sporządzenia uzasadnienia orzeczenia nie ma wpływu na wynik sprawy, ponieważ uzasadnienie wyraża jedynie motywy wcześniej podjętego rozstrzygnięcia. Z tego względu zarzut naruszenia art. 328 § 1 k.p.c. może znaleźć zastosowanie w tych wyjątkowych sytuacjach, w których treść uzasadnienia orzeczenia sądu uniemożliwia całkowicie dokonanie oceny toku wyводу, który doprowadził do wydania orzeczenia. Zarzut naruszenia art. 328 § 1 k.p.c. może okazać się usprawiedliwiony tylko wówczas, gdy z uzasadnienia orzeczenia nie daje się odczytać, jaki stan faktyczny lub prawny stanowił podstawę rozstrzygnięcia, co uniemożliwia kontrolę instancyjną. Skarżący nie wykazuje, jaki istotny wpływ na rozstrzygnięcie – co do meritum - mogłoby mieć wskazane przez niego uchybienie. Powoływanie się w apelacji na jednostronność uzasadnienia nie jest wystarczające dla uznania zarzutu naruszenia prawa procesowego, skoro Sąd I Instancji ustalił niesporny stan faktyczny, a dla uwzględnienia żądania powoda nie znalazł podstawy prawnej. Dodać trzeba, że ustalenia faktyczne Sądu I Instancji, są logiczne, spójne i są wystarczające dla oceny żądania powoda i znajdują aprobatę Sądu Okręgowego.

Mając powyższe na względzie, na podstawie art. 385 k.p.c., orzeczono jak w sentencji.